

ANNA WIERADZKA

Kobieta konsekrowana wobec formacji kapłańskiej
Refleksja teologiczno-psychologiczna na podstawie
badń pilotażowych

Kapłani¹ pełnią ważną rolę w formacji kobiet konsekrowanych. Wypełniają zadanie spowiedników, kierowników duchowych, rekolekjonistów, wykładowców, świadczą też pomoc w formacji ludzkiej, jako psychologowie i terapeuci. Nauczanie Soboru Watykańskiego II i bł. Jana Pawła II na temat kobiety, w tym kobiety konsekrowanej, jest wezwaniem do podjęcia na nowo zadania ich współdziałania na równych prawach z mężczyznami w Kościele. Zachowując w pełni swoją duchowość, kobiety obdarzone specyficznymi talentami i charyzmatami oraz posiadające swoje szczególne miejsce w Kościele, mają realizować siebie w pełni człowieczeństwa i powołania, do którego zostały zaproszone.

Człowiek jest istotą relacyjną i dlatego w odniesieniu do drugiego „ty” odkrywa swoją tożsamość, uzyskując odpowiedź na podstawowe pytanie: kim jestem? Nabycie własnej tożsamości zawsze wymaga „innego”, który wchodząc z nami w relacje dopełnia nasze „ja”². Dla kobiety konsekrowanej drugim „ja” może stać się kapłan. To dojrzewanie do pełni dokonuje się w przestrzeni wzajemnych odniesień i relacji. Odkrywane różnice i komplementarność mogą być źródłem pełniejszego otwarcia na transcendencję i rolę wobec siebie, innych i świata. Dla chrześcijanina ważne jest odkrycie swego powołania, czyli Bożego planu wyznaczającego mu to szczególne miejsce w historii zbawienia i uaktualnienie go w indywidualnej historii życia. Od odpowiedzi na to pytanie zależy kształt naszego ludzkiego istnienia, prowadzącego do samorealizacji poddanej

Anna WIERADZKA, mgr, doktorantka Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, e-mail: awiera@amu.edu.pl

¹ W artykule określenie „kapłan” odnosi się do osób, które otrzymały święcenia w stopniu prezbiteratu.

² Por. R. D. L a m g: „Ja” i inni. Poznań 1999 s. 92.

zamysłowi Boga i rozumianej jako chrystorealizacja i życie zgodnie z wyznaczonym powołaniem.

Ogłoszony w 2009 r. przez Benedykta XVI *Rok kapłański* stał się wezwaniem dla całego Kościoła do podjęcia refleksji dotyczącej samych kapłanów, jak i ich współpracy z pozostałymi członkami Ciała Chrystusowego. Temat wzajemnego współdziałania między kapłanami a kobietami konsekrowanymi jest kwestią wciąż aktualną i niepodjętą do tej pory w wymiarze badań empirycznych. Celem przedstawionego studium było zbadanie i porównanie dzisiejszego stanu świadomości i poglądu księży oraz siostr zakonnych na rolę kobiety konsekrowanej³ w relacji do osoby i posługi kapłana w Kościele Chrystusowym. W sposób szczególny zwrócono uwagę na posługę kobiet konsekrowanych wobec księży w wymiarze formacji do kapłaństwa i formacji ciągłej.

W pracy posłużono się metodą wykładu oraz analizy ilościowej i jakościowej wyników przeprowadzonych badań empirycznych. Posłużono się korelacyjnym modelem badawczym z elementami samoopisu charakterystycznego dla modelu klinicznego. Pomiary korelacyjne pozwalają na badanie osób w ich naturalnym środowisku, dają możliwość stworzenia szerokiej grupy badawczej, choć nie podają wniosków przyczynowo-skutkowych, pozwalają na porównywanie cech, którymi ludzie różnią się między sobą. Dzięki tej metodzie możemy obliczyć pewną normę /granice/ dla danej grupy. Forma pytań otwartych pozwala na dokonanie samoopisu i wyrażenia swojej opinii na zadane pytanie. W przedstawionym studium użyto dwóch ankiet⁴. Jedna kierowana była do księży, druga do siostr zakonnych. Ankieta składała się ze wstępu oraz dwóch części. Pierwsza część, zawierająca 3 pytania, miała charakter biograficzny, pozwalała określić wiek respondentów, ich przynależność do stanu kapłańskiego w zgromadzeniu zakonnym lub diecezji oraz liczbę lat kapłaństwa – w przypadku księży, oraz rodzaj złożonej profesji i długość życia zakonnego w przypadku siostr. Druga część składała się z 5 pytań kierowanych do księży i 6 odnoszących się do siostr. Podejmowały one wzajemne odniesienia w relacji kobieta konsekrowana – kapłan. Były to pytania wielokrotnego wyboru z możliwością uzupełnienia w przypadku braku adekwatnej do sytuacji ankietowanego odpowiedzi, pytania otwarte wymagające osobistej odpowiedzi, a także pytania o charakterze rozstrzygającym, rozbudowane o możliwość osobistej, twórczej wypowiedzi. Przedstawiona analiza ma charakter badań pilotażowych ze względu na niereprezentatywną grupę badawczą. Jej celem jest uwypuklenie problemu i wyznaczenie kierunków dalszych badań. Szczegółowe ukazanie danych przekroczyłyby ramy niniejszego artykułu, dlatego w prezentacji zastosowany został schemat: wstęp, rozwinięcie, (przed każdym pytaniem następuje nawiązanie do tematu), analiza wyników

³ W ankiecie grupa kobiet konsekrowanych została zawężona do siostr składających profesję zakonną w zgromadzeniach zakonnych.

⁴ Wyniki badań przeprowadzonych w roku 2010.

i wnioski oraz zakończenie, które próbuje wskazać kierunki dalszych badań i możliwość ich rozwinięcia w poszczególnych dziedzinach naukowych.

I. We wzajemnej relacji

Badania przeprowadzono wśród 34 kapłanów; 19 z nich należało do zgromadzeń zakonnych, pozostali to księża diecezjalni⁵. Drugą ankietę przeprowadzono wśród 30 sióstr zakonnych, należących do zgromadzeń czynnych (n=20) i kontemplacyjnych (n=10). Pozwala to na zobrazowanie podejmowanego tematu, pozostawiając możliwość jego kontynuowania w formie dalszych badań.

Ankietowani kapłani pełnią różne funkcje w Kościele. Byli wśród nich zarówno proboszczowie (n=3), formatorzy w seminarium (n=4), wykładowcy (n=1) duszpasterze (n=6), wikariusze (n=13), którzy reprezentowali najliczniejszą grupę, a także dwóch kapelanów i jeden kaznodzieja. Średnia wieku ankietowanych kapłanów wynosi 40,8, a lat kapłaństwa 13,5. Wśród ankietowanych sióstr zakonnych 21 złożyło profesję wieczystą, 9 czasową. Średnia wieku tej grupy wynosi 37,5, zaś lat życia w zgromadzeniu 14.

Kapłani mają dosyć częsty kontakt z siostrami zakonnymi. Piętnastu z nich, co stanowi 44% badanej grupy, styka się z kobietami konsekrowanymi codziennie, siedmiu, czyli 21%, kilka razy w tygodniu. Odpowiedź „kilka razy w miesiącu” oraz „raz w miesiącu” lub „rzadziej” stanowi 15% odpowiedzi, „raz w tygodniu” 6%. Spotkania te mają różny charakter. Najczęściej w ramach sprawowanej Eucharystii, w ten sposób odpowiada 59% (n=20), sakramentu pokuty i pojednania oraz kierownictwa duchowego – 41% (n=14) czy głoszonych rekolekcji i konferencji – 21% (n=7). Wśród innych odpowiedzi są: relacje przyjacielskie i koleżeńskie – 32%, współpraca w dziełach apostolskich – 29%, różne uroczystości – 24%, a także studia, czy różne prace w parafii. Sto procent sióstr zakonnych, wskazało na spotkania z kapłanami codziennie przy okazji sprawowanych sakramentów szczególnie Mszy świętej, spowiedzi, a także przy okazji wygłaszanych przez nich rekolekcji konferencji (n=30). Gdy chodzi o kierownictwo duchowe to korzysta z niego 90% sióstr z zakonów czynnych i 30% z zakonów kontemplacyjnych. Dość niski procent posiadania kierownika przez mniszki klauzurowe wynika ze specyfiki ich powołania. Do bliższych relacji koleżeńskich i przyjacielskich przyznaje się 63% ankietowanych sióstr, czyli prawie dwa razy więcej niż w przypadku księży. Dzieła apostolskie, w których kobiety konsekrowane współpracują z kapłanami stanowią 40% uzyskanych odpowiedzi. Równie często spotkania te odbywają się w ramach posług

⁵ Przedstawione refleksje ograniczają się wyłącznie do wąskiej grupy kapłanów i sióstr należących do zgromadzeń zakonnych. W celu uzyskania pełniejszego obrazu przedstawionego tematu, należałoby grono respondentów poszerzyć o kobiety konsekrowane żyjące w Instytutach Życia Konsekrowanego, dziewice i wdowy konsekrowane oraz laikat.

w parafii, zakrystii, kuchni – 43% czy przy okazji odbywanych studiów – 23%. Przedstawiony opis potwierdza stwierdzenie zamieszczone we wstępie pracy, że rola kapłanów w życiu kobiet konsekrowanych jest znacząca i obejmuje szerokie spektrum.

II. Na drodze rozeznawania i kroczenia drogą powołania

Powołanie jest drogą, i to na niej Bóg nieustannie wzywa do jeszcze głębszej zażyłości z sobą. Dlatego niezbędna jest nieustanna formacja kapłańska, co podkreślają dokumenty papieskie, w tym szczególnie posynodalna adhortacja apostołska Jana Pawła II O formacji kapłanów we współczesnym świecie *Pastores dabo vobis*⁶.

Kapłanom zadano w ankiecie pytanie o wpływ kobiet konsekrowanych na ich przygotowanie do kapłaństwa i samo kapłaństwo ankietowanych. Siedmiu księży udzieliło odpowiedzi negatywnej stwierdzając, że siostry nie miały wpływu na rozeznawanie ich powołania. Pozostali, co stanowi 79% pytanych, wskazują na doniosłą i ważną rolę kobiet konsekrowanych w powołaniu, do którego zostali zaproszeni przez Chrystusa. Jeden z kapłanów przyznał, że dopiero wypełnienie ankiety uświadomiło mu, jak wielką rolę w jego powołaniu spełniały i pełnią siostry zakonne.

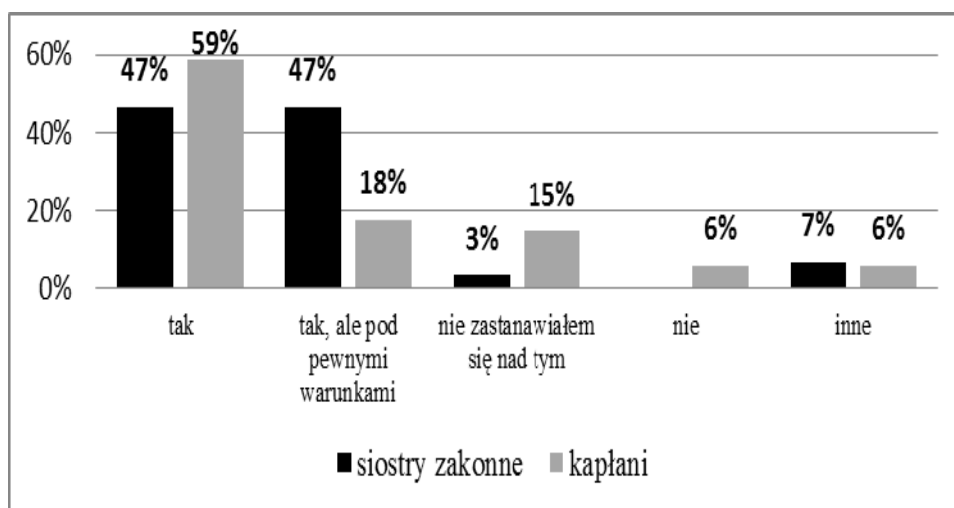
Pytanie to miało charakter otwarty, co sprawiło, że odpowiedzi miały podwójny charakter. Najlicniejsza grupa wskazuje pomoc sióstr w rozeznawaniu powołania do kapłaństwa przez ich modlitwę co stanowi 41% respondentów, towarzyszenie przy rozeznawaniu – 30% czy świadectwo życia – 18%. Druga grupa wskazuje na kontakt z siostrami w pracy duszpasterskiej – 15% czy w miejscu ich pracy, kuchni, zakrystii – 24%, szkolnej katechezie – 15% czy w czasie studiów – 6%.

Druga część pytania dotyczyła czasu teraźniejszego i brzmiała: czy kobiety konsekrowane mają wpływ na księdza kapłaństwo? Trzydziestu trzech księży udzieliło pozytywnej odpowiedzi, jeden tylko negatywnej. Siostry są nadal dużym wsparciem poprzez modlitwy i obecności w trudach kapłańskiego życia. W ten sposób odpowiedziało 20 kapłanów, co stanowi 59% pytanych. Są wzorem chrześcijaństwa i radykalnego oddania się Bogu oraz znakiem obecności Boga w Kościele – 39%. Kapłani korzystają z ich rad na polu duszpasterskim i osobistym – 24%. Ponadto dzielą się bogactwem kobiecości i swojego wnętrza – 27%, przez co ubogacają męską naturę. Jeden z kapłanów zauważył, że: *przyjaźń i posługa wobec sióstr »zmusza« do słuchania Słowa i własnego nawrócenia.*

⁶ por. PDV 70–81.

Na pytanie, czy kobiety konsekrowane powinny brać udział w formacji kleryków do kapłaństwa, dwudziestu kapłanów odpowiedziało pozytywnie, sześciu określiło warunki odnośnie do określonych posług, do których należą: dzielenie się doświadczeniem relacji z Bogiem, nauka działania na polu ewangelizacyjnym, współpraca i nauka zdrowych relacji na polu kapłan – kobieta. Pozostali nie zastanawiali się nad tym (n=5), a jeden z kapłanów dał odpowiedź negatywną, choć w kolejnym pytaniu wskazał na miejsca, w których kobiety konsekrowane mogłyby pełnić swoją posługę wobec kleryków. Wyniki przedstawia rys. 1:

Rys 1: Możliwość posługi kobiet konsekrowanych w przygotowaniu do kapłaństwa wg ankietowanych (n=64)



Źródło: badania własne

Na to samo pytanie 14 sióstr odpowiada pozytywnie, drugie tyle określa dodatkowo warunki podjęcia takiej posługi.

Odpowiedzi „nie zastanawiałam się nad tym” udziela jedna osoba. Pozostałe wskazują formy takiej posługi jak: obecność, modlitwa, miłość braterska(rys. 2).

Rys. 2: Warunki podjęcia posługi przez kobiety konsekrowane w przygotowaniu do kapłaństwa wg ankietowanych siostr zakonnych (n=30)



Źródło: badania własne

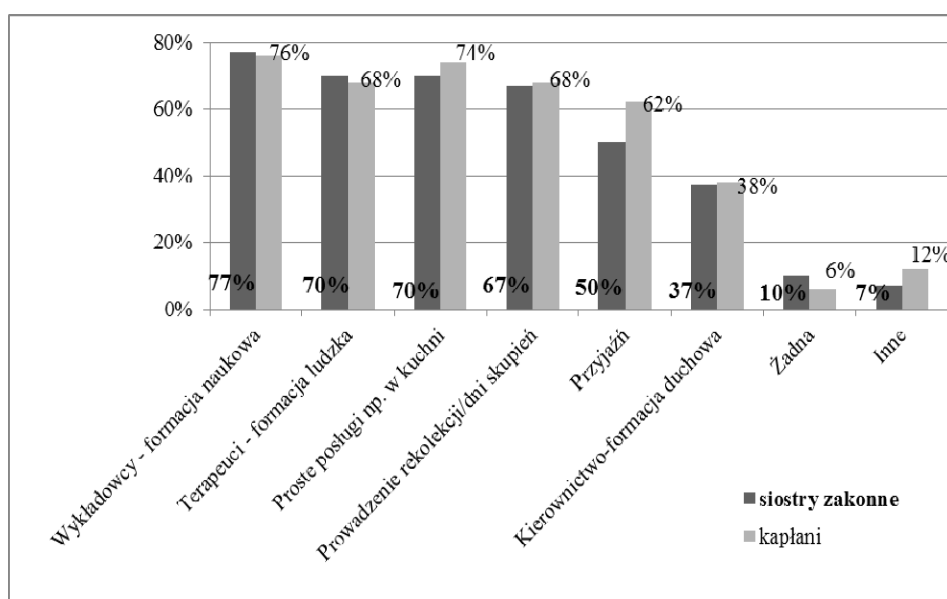
III. „Służcie sobie nawzajem tym darem, który każdy otrzymał...” (1P 4,10)

Dokumenty Kościoła mówiące o formacji kleryków do kapłaństwa podkreślają jej wielowymiarowość (PDV 43–59). Człowiek jest istotą psycho-duchowo-fizyczną i jego rozwój powinien się odbywać harmonijnie w tych trzech wymiarach. Taka formacja dotyczy w sposób szczególny kandydatów do kapłaństwa. Powołując się na słowa Jana Pawła II, który widział jako jedno z zadań osób konsekrowanych *formację kandydatów do kapłaństwa* (VC 58), ankietowani zostali zapytani o rolę, jaką mogłyby pełnić kobiety konsekrowane w przygotowaniu do kapłaństwa kleryków.

Zasadniczo odpowiedzi siostr i księży nie odbiegają pod względem procentowym od siebie i uzyskują podobną wartość. Do najczęściej wskazywanych dziedzin, w których kobiety mogłyby służyć swoimi darami, charyzmatami i kompetencjami należy dziedzina formacji naukowej, czyli rola wykładowcy. Odpowiedź ta zarówno w przypadku siostr jak i księży uzyskała najwyższy wynik, ponad $\frac{3}{4}$ ankietowanych. W kilku przypadkach ankiety kapłanów mimo, że pytanie to miało charakter zamknięty, znajdowały się dopiski typu: *jeżeli jest w tym dobra, czy: musi być dobrze wykształcona*. Wydaje się być rzeczą oczywistą, że każdy akademicki wykładowca powinien reprezentować wysoki poziom naukowy, odnosi się zatem wrażenie jakoby siostry, które podejmą się tej funkcji, musiały być do tego przygotowane w sposób ponadprzeciętny. Poprzeczka więc

stawiana kobietom konsekrowanym jest bardzo wysoka. Trzeba jednak również zauważyć, że nawet stu procentowa odpowiedź i zgoda na tego typu posługę siostr w seminariach w porównaniu z liczbą kobiet konsekrowanych – wykładowców na wyższych uczelniach, wydaje się dość bezpieczna. Z badań przeprowadzonych na wydziałach teologicznych w Polsce przez B. Bynowskiego wynika, że na 882 pracowników dydaktycznych tych uczelni jedynie 71 stanowiły kobiety w ogóle⁷. Należałoby postawić pytanie o przyczynę takiej sytuacji. Pozwolenie na kontynuowanie studiów jest uzależnione od rozeznania potrzeby wspólnoty Kościoła, a także zgromadzenia zakonnego, jego misji i charyzmatu oraz osobistych predyspozycji, zdolności i charyzmatów poszczególnej osoby. Wynik ankiety wskazywałby istniejącą potrzebę pojawienia się kobiet konsekrowanych na uczelniach wyższych, a szczególnie wydziałach teologicznych, aby mogły tam posługiwać, podejmując współodpowiedzialność za formację przyszłych kapłanów, a konsekwencji za cały Kościół. Odpowiedzi przedstawia wykres 3.

Rys 3: Możliwe formy posługi kobiet konsekrowanych w formacji do kapłaństwa (n=64)



Źródło: badania własne

⁷ Por. B. B y n o w s k i: *Kobiety na wydziałach teologii chrześcijańskiej w Polsce. W: Godzina kobiet? Recepcja nauczania Kościoła rzymskokatolickiego o kobietach w Polsce w latach 1978–2005.* Red. E. A d a m i a k, M. C h r z ą s t o w s k a. Poznań 2008 s. 358.

Gdy mówimy o formacji ludzkiej, zauważamy, że często wymaga ona kompetentnej pomocy ze strony psychologa i terapeuty. W takiej roli widzi kobiety konsekrowane 70% sióstr zakonnych oraz 68% ankietowanych kapłanów. Choć liczba konsekrowanych terapeutów jest niewielka, ci, którzy posiadają kompetencje, sprawują tę posługę w sposób rzetelny. Powinna tu zyskać uznanie ich praca, gdyż łączą oni pierwiastek ludzki z duchowym i dzięki temu pomagają wzrastać klerykowi w tych dwóch wymiarach jednocześnie.

Również wysoką pozycję wśród osób wyświęconych znalazła posługa sióstr w pracach codziennych, takich jak np. kuchnia – 74%. Jest ona o 4% wyższa niż w przypadku odpowiadających sióstr. Trzynastu kapłanów nie wskazało na konieczność pracy sióstr w tym miejscu. W odpowiedziach można odnaleźć stwierdzenia księży mówiące, że siostry zakonne powinny podejmować się zadań, które wyznaczają im charyzmaty. Dzisiejsza sytuacja wskazuje, że jeszcze wiele sióstr zajmuje się w seminariach takimi obowiązkami mimo ciągłego spadku powołań i niemożności sprostania wymaganiom, które stawiają przed kobietami konsekrowanymi dzieła wyznaczone im przez założycielki i założycieli. Odpowiedzi można doszukiwać się w kilku wymiarach. Po pierwsze może wpływać na to brak asertywności ze strony sióstr, które wobec posługi, jaką świadczą wobec nich kapłani, chcą im się odwdziżyć taką formą pracy. Może to być wygodne dla jednej i/lub drugiej strony. Tylko jedno zgromadzenie ma w charyzmacie pomoc i posługę kapłanom, jest to Zgromadzenie Sióstr Rodziny Betańskiej. Pozostałe podejmują te funkcje w ramach otwartości na potrzeby. Jak proponują ankietowani kapłani, te miejsca pracy powinny zostać przekazane wykształconym w tym kierunku osobom świeckim, które zyskałyby możliwość utrzymania i podjęcie pracy w wyuczonym zawodzie.

Siostry i kapłani dopuszczają również możliwość relacji przyjaźni kobiet konsekrowanych z klerykami. Tu wyniki odbiegają od siebie. Taką możliwość widzi 15 na 30 sióstr czyli 50% i 21 na 34 kapłanów – 62%. Formacja seminaryjna ma ukształtować dojrzałą postawę kapłańską. Szczególną rolę powinny mieć tu kobiety konsekrowane. Z dalszych odpowiedzi wynika, że kapłani widzą doniosłą rolę sióstr w *naucze zdrowych relacji, dialogu mężczyzna – kobieta*. Anna Lis w swojej pracy pt. *Kapłan a kobieta* stwierdza, że z relacji kapłana do kobiety można poznać dojrzałą postawę kapłańską lub niedojrzałą⁸. Kleryk opuszczając seminarium powinien być osobą, która będzie w stanie podjąć odpowiedzialność za swoje czyny, gesty, słowa także wobec napotkanych kobiet. Nieuporządkowanie w jednej dziedzinie zawsze rodzi inne i wprowadza chaos. Zarzucenie odpowiedzialności rodzi manipulację, godzi w ludzką godność i prowadzi do grzechu. Dzisiejszy świat lęka się kobiet, które pomimo trudności realizują swoje powołanie w Chrystusie, niestety należą do nich również kapłani.

⁸ Por. A. Lis: *Kapłan i kobieta*. Kraków 2008 s. 44.

Niekiedy w relacje kapłan – kobieta wkrada się lęk przed uczuciem, jakie może się pojawić. Rodzi to dystans posunięty często do odrzucenia jakiegokolwiek roli kobiety, w tym kobiety konsekrowanej, w życiu kapłana⁹.

Pierworodny grzech człowieka, burząc harmonię w relacjach, wprowadził do nich dużo niepokoju, podejrzeń i fałszywych ocen. Świadomość jednak owej niezaleczanej rany, która sprawia, że zarówno kapłan jak i siostra zakonna w relacji do siebie zawsze muszą być czujni, rodzi otwartość na zdrową więź. Kluczem do rozwiązania jest ich osobiste odniesienie do osoby Jezusa, która to relacja działa jak papierek lakmusowy relacji zdrowych i twórczych. Jesteśmy istotami płciowymi i jako tacy zawsze będziemy ukierunkowywać nasze zainteresowanie ku płci przeciwnej, która staje się źródłem dopełnienia. *Zawsze jesteśmy bowiem obecni ciałem*¹⁰. Dojrzała osobowość posiada zdolność stawania w prawdzie wobec siebie i Boga, w komunikowaniu swoich uczuć, w mówieniu sobie „nie”, by pozostać wiernym swojemu pierwszemu wyborowi i powołaniu. Odniesienie kapłana do kobiety konsekrowanej najpierw jest odniesieniem do osoby poświęconej Bogu, a dopiero później jako kobiety bądź mężczyzny. Na każdym kapłanie spoczywa więc wielka odpowiedzialność za wypracowanie w sobie autentycznej postawy brata w odniesieniu do kobiety – postawy, która nie dopuszcza jakiegokolwiek dwuznaczności¹¹. Na każdej zaś kobiecie konsekrowanej – odpowiedzialność kobiety – siostry, która ma być dla *braci skutecznym natchnieniem do dobrego*¹².

Na ostatnim miejscu, w pytaniu dotyczącym miejsca kobiet konsekrowanych w przygotowaniu alumnów do kapłaństwa, znalazła się formacja duchowa. Choć na możliwość prowadzenia rekolekcji i dni skupienia zwróciło uwagę 67% ankietowanych sióstr i 68% kapłanów, możliwość pełnienia funkcji kierownika duchowego w seminarium widzi tylko 13 kapłanów i 11 sióstr. Stanowi to odpowiednio 38% i 37% ogólnej liczby odpowiedzi. Jedna z sióstr zwraca uwagę na możliwość uczestnictwa kobiet konsekrowanych w formacji kleryków w czasie roku propedeutycznego. W *Ankiecie Laboratorium WIEZI pt. Być kobietą, być w Kościele*, jedna z ankietowanych kobiet postulowała większą rolę zakonnic w kierownictwie duchowym, duszpasterstwie młodzieży i dorosłych. [...] *Siostry, nie tylko księża powinni o wiele częściej głosić rekolekcje, wychowywać młodzież na poziomie studenckim, wychowywać kleryków i być mocniej obecne*

⁹ Por. Tamże.

¹⁰ A. J. Nowak: *Kobieta – kapłanem?* Lublin 1993 s. 19.

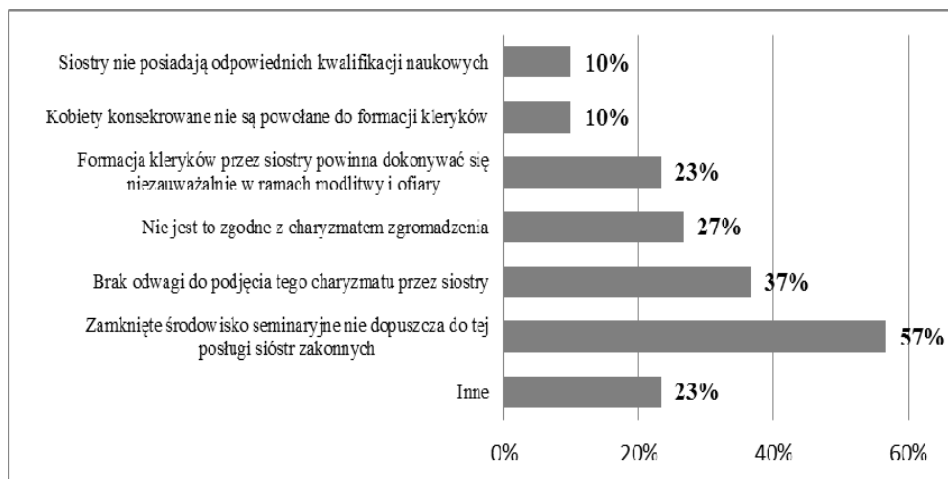
¹¹ Por. Jan Paweł II: *Znaczenie kobiety w życiu kapłana*. List Jana Pawła II do kapłanów na Wielki Czwartek 1995 roku. W: Jan Paweł II: *Listy na Wielki Czwartek 1979–2005*. Kraków 2005 n. 5 s. 190–191.

¹² Tamże, n. 2 s. 187.

*duszpastersko dla wszystkich potrzebujących np. jako doradczynie, także w parafii*¹³. Szersza refleksja na ten temat została podjęta w dalszej części artykułu.

Dodatkowo siostronom zostało zadane pytanie o powody, dla których kobiety konsekrowane nie pełnią jeszcze znaczniejszej roli w formowaniu kandydatów do kapłaństwa. Najczęstsza odpowiedź, stanowiąca 57% odpowiedzi, związana jest z zamkniętym środowiskiem seminaryjnym, które nie dopuszcza do tej posługi kobiet konsekrowanych. Siostry też zwracają uwagę na brak odwagi w podjęciu charyzmatu – 37% lub wskazują na niezgodność takiej posługi z charyzmatem zgromadzenia – 27%. W związku z brakiem zgromadzenia o charyzmacie związanym z taką posługą, odpowiedzi wskazują na potrzebę odczytywania charyzmatów osobistych konsekrowanych kobiet. Kolejna grupa sióstr wskazuje, że taka posługa powinna wiązać się wyłącznie z modlitwą (n=7, w tym 4 ze zgromadzeń czynnych i 3 ze zgromadzeń kontemplacyjnych). Trzy siostry wskazują na brak kwalifikacji naukowych, kolejne 3 uważają, że kobiety konsekrowane nie są powołane do formacji kleryków. Pozostałe odpowiedzi wskazują na brak odpowiednich kompetencji, a także rolę środowiska i diecezji w dopuszczeniu kobiet konsekrowanych do formacji kleryków. Procentowy rozkład przedstawionych odpowiedzi obrazuje rys. 4.

Rys. 4: Przyczyny braku kobiet konsekrowanych w formacji kleryków według ankietowanych sióstr zakonnych (n=30)



Źródło: badania własne

¹³ *Być kobietą, być w Kościele*. Ankieta Laboratorium WIEŻI. „Więź”. R. 52: 2009 nr 1–2 s. 34.

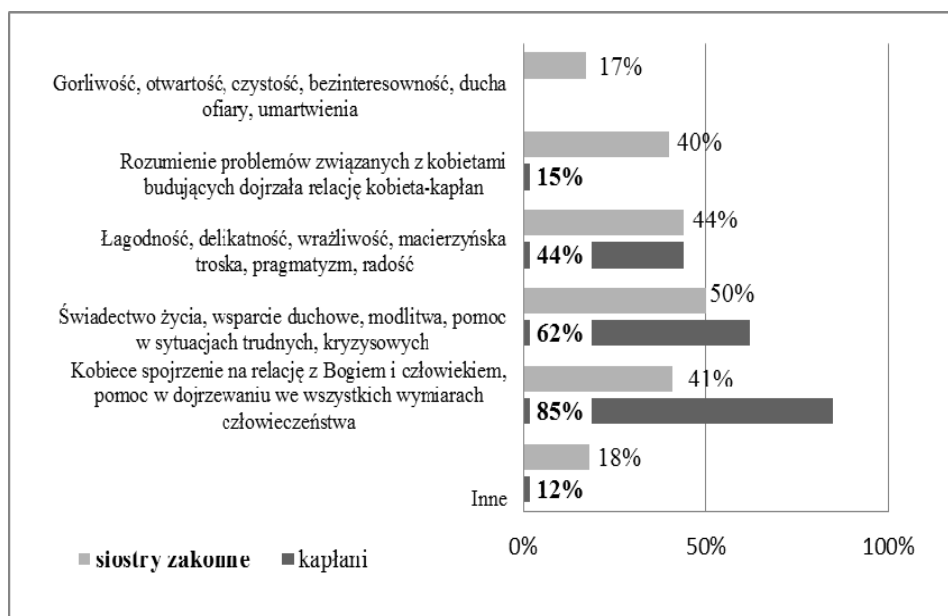
Na pytanie: co mogłaby kobieta konsekrowana wnieść w życie kleryka czy kapłana, jeden z księży udziela prostej odpowiedzi, *jeśli mądra i dojrzała – mądrość i dojrzałość w przeciwnym razie tylko zamieszanie*. Kobięce spojrzenie na relację z Bogiem i człowiekiem, pomoc w dojrzewaniu we wszystkich wymiarach człowieczeństwa uzyskała wśród ankietowanych najwyższą wartość, jednak w przypadku księży jest ona dwukrotnie wyższa niż w przypadku sióstr i wynosi aż 85%. Również w świadectwie życia, wsparciu duchowym, modlitwie, pomocy w sytuacjach trudnych, kryzysowych upatrują ankietowani istotnej roli konsekrowanych kobiet. Takiej odpowiedzi udzieliło 62% kapłanów i 50% pytanym sióstr. Kapłani widzą w kobietach konsekrowanych po prostu kobietę z całym bogactwem łagodności, wrażliwości, dbałości o szczegóły i wrażliwości estetycznej. W sposób znaczący wyraził to jeden z kapłanów: *mężczyźni potrzebują »odchamienia«, wyzbycia się »twardości«, a w kontakcie z kobietami po prostu »łagodnieją«, przynajmniej niektórzy*.

Od strony formacji ludzkiej, w sposób szczególny, podkreśla się uczenie trocki o biednych i zdolność empatii. Osobiste doświadczenie sióstr ma poszerzać horyzonty męskiego myślenia, uczyć umiejętności budowania relacji międzyludzkich, wrażliwości i delikatności. Ta odpowiedź uzyskała taką samą wartość w obu grupach. Dwanaście spośród trzydziestu sióstr, czyli 40% ankietowanych tej grupy, podkreśla, że kontakt z kobietami konsekrowanymi może pomagać kapłanom w rozumieniu psychiki kobiecej, budowaniu dojrzałego dialogu z kobietami i zdrowych relacji kapłan – kobieta. Gorliwość, otwartość, czystość, bezinteresowność, ducha ofiary i umartwienia chciałyby siostry wnieść w życie kapłanów. Odpowiedzi, którą można byłoby zakwalifikować do tej grupy, wśród kapłanów nie znaleziono. Pozostałe odpowiedzi uwzględniły: dzielenie się pomysłami w pracy ewangelizacyjnej, katechetycznej i duszpasterskiej, życie z pasją, relacje z Maryją jako kobietą czy lekcje kultury osobistej. Edyta Stein mówiąc o roli kobiety wobec mężczyzny pisała: *kobieta powinna stać się towarzyszką mężczyzny, powinna drogą wolnej, osobistej decyzji, przyjść z »pomocą« mężczyźnie i pozwolić mu w ten sposób stać się tym, czym powinien być*¹⁴.

Tylko jeden z kapłanów, odpowiadając na pytanie, *za co ceni ksiądz kobiety konsekrowane* docenił je dla nich samych, *za to, że są i jakie są*. Możliwa rola przypisywana kobietom konsekrowanym w odniesieniu do posługi kapłana została zestawiona w rys. 5.

¹⁴ E. Stein: *La femme et sa destine*, cyt. za: Jo Croissant: *Kobieta i kapłaństwo serca*. Poznań 2003 s. 64.

Rys. 5: Możliwa rola kobiet konsekrowanych w formacji permanentnej kapłanów (n=64)



Źródło: badania własne

Największą wartość upatrują kapłani w radykalnym świadectwie życia z Chrystusem i wierności. W ten sposób odpowiedziało 59% ankietowanych księży. Księża dostrzegają głębokie życie Ewangelią i modlitwą – 30%. Cenią je za bezinteresowność, poświęcenie, pracowitość i pokorę – 47%. Kapłani dostrzegają w kobietach konsekrowanych radość, normalność, ciepło – 33%, cenią ich przyjaźń. Pojedyncze głosy dostrzegały bogactwo odmiennego przeżywania wiary w oblubieńczej relacji do Jezusa. Ankietowani kapłani podkreślają, że kobiety konsekrowane realistycznie patrząc na kapłaństwo mogą im pomóc w jego przeżywaniu. Jeden z kapłanów zakonnych ceni siostry zakonne za „noszenie habitu”. Kapłani doceniają też „miłość do Kościoła” mimo, jak to określa jeden z respondentów, *cierpienia, jakiego doświadczają w konkretnych miejscach*.

Fundamentem wszystkich relacji międzyosobowych osób wierzących w Chrystusa, powinien być Jezus. Kiedy kapłan traci z horyzontu swojego życia i powołania osobę Mistrza, ulegają zachwianiu wszystkie jego relacje w tym szczególnie odniesienie do kobiety¹⁵. Ważną sprawą w relacji kapłan – kobieta jest uświadomienie sobie możliwości psychicznych obydwójga, jak rów-

¹⁵ Por. A. L i s, dz. cyt., s. 28.

niez zależności psychologicznych¹⁶. Świadomość siebie, znajomość swoich uwarunkowań psychicznych wynikających z doświadczeń życiowych, fazy rozwoju emocjonalnego i fizycznego może uchronić niedojrzałych, uzależniających relacji, prowadzić ku więziom twórczym dążącym do ostatecznego celu, którym jest osoba Jezusa Chrystusa. W tej relacji na horyzont wysuwa się jeszcze jeden cel, którym jest dobro Kościoła i jego członków. Prawdziwa przyjaźń zawsze jest otwarta na innych. Powołanie do kapłaństwa i życia konsekrowanego już ze swej natury jest wychodzeniem „ku” i byciem „dla” jako bezinteresowny dar. Każde zamknięcie i ograniczenie relacji do jednej osoby staje się formą ucieczki, jest wypaczeniem zamysłu Boga i sprzeniewierzeniem się powołaniu, które ma rodzić życie duchowe dla wielu zgodnie z posłaniem Jezusa: *Idźcie na cały świat...* (Mk 16,15).

Jan Paweł II w liście do kapłanów na Wielki Czwartek pisał: *nie ulega wątpliwości, że »siostra« jest szczególnym objawieniem piękna duchowego kobiety, ale jest zarazem objawieniem jakiejś jego »nienaruszalności«. Jeżeli kapłan, z pomocą łaski Bożej i pod szczególną opieką Maryi Dziewicy i Matki, wypracuje w sobie takie odniesienie do kobiety, wówczas w całym jego posługiwaniu kapłańskim może mu towarzyszyć wielkie zaufanie właśnie ze strony kobiety, na które, w zależności od różnicy wieku i sytuacji życiowych, kapłan może patrzeć jak na siostry i matki*¹⁷. Stwierdza on również *ten bezinteresowny dar siostrzanej kobiecości prawdziwie opromienia życie ludzkie, pozwala odżywać najlepszym uczuciom, do jakich człowiek jest zdolny, i pozostawia po sobie zawsze głęboki ślad wdzięczności za dobro bezinteresownie wyświadczone*¹⁸. A. J. Nowak dodaje: *Jest wielkim darem dla kapłana, gdy obok niego jest kobieta wiary, nadziei i miłości*¹⁹.

Potrzeba posługi wobec przyszłego lub obecnego kapłana i możliwość jej pełnienia przez kobiety konsekrowane wymaga otwartości z obu stron. Kobiety konsekrowane powinny pielęgnować w sobie kobiecość, gdyż konsekracja nie odziera ich z ludzkich i naturalnych predyspozycji do bycia piękną i wartościową osobą. Powinny zauważać w sobie dary i charyzmaty, które otrzymały z racji współuczestnictwa w dziele Chrystusa jako Jego Oblubienice. Otworzyć się na działanie Ducha Świętego, który ubogaca coraz nowe rzesze ludzi nowymi charyzmatami w celu budowania Kościoła. Ze strony mężczyzn konieczne jest otwarcie na dar w postaci kobiet konsekrowanych. Potrzeba jasnego powiedzenia sobie: *one mają mi wiele do ofiarowania* i nieograniczenia tego do słów, ale otwarcia się na dar kobiet konsekrowanych, którym Bóg wyznacza konkretne zadania i misje.

¹⁶ Por. Tamże, s. 34.

¹⁷ Jan Paweł II: *List do kapłanów...*, dz. cyt., n 5 s. 190.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ A. J. Nowak: *Dojrzałość chrześcijańska w życiu kapłańskim*. Lublin 1990 s. 29.

IV. Objawić geniusz

Jan Paweł II wielokrotnie wypowiadając się na temat kobiet dostrzega ogromną potrzebę *objawienia się owego »geniuszu« kobiety, który zabezpieczy wrażliwość na człowieka w każdej sytuacji: dlatego, że jest człowiekiem! I dlatego, że »największa jest miłość« (1 Kor 13,13)*²⁰. Papież w swoim nauczaniu zwracał też uwagę na potrzebę jego ukazania się w sytuacji współczesnego świata. *Jakże potrzeba go dzisiejszemu światu, naszemu pokoleniu! Jakże potrzeba tej kobiecej wrażliwości na sprawy Boże i ludzkie, aby nasze rodziny i całą społeczność wypełniało serdeczne ciepło, życzliwość, pokój i radość! Jakże potrzeba tego »geniuszu kobiety«, ażeby dzisiejszy świat docenił wartość ludzkiego życia, odpowiedzialności, wierności; aby zachował szacunek dla ludzkiej godności! Takie miejsce bowiem wyznaczył Bóg kobiecie w swoim odwiecznym zamysle, stwarzając człowieka »mężczyzną i niewiastą« na obraz i podobieństwo swoje*²¹. W swoim liście skierowanym do kobiet podczas konferencji w Pekinie w 1995 roku Jan Paweł II nawoływał do tego, aby *temat »geniuszu kobiety« był rozważany ze szczególną uwagą nie tylko po to, by rozpoznać w nim ślady Bożego zamysłu, który winien być przyjęty z szacunkiem, ale także po to, by poświęcono mu więcej miejsca w życiu społecznym i kościelnym*²².

W ankiecie pojawiło się też pytanie o rozumienie tego terminu, który został przeze mnie poszerzony o przymiotnik „konsekrowanej”. Pytanie więc brzmiało: co oznacza pojęcie „geniusz kobiety” konsekrowanej? Spośród ankietowanych obu grup 10 kapłanów i 2 siostry nie dało odpowiedzi na to pytanie lub przyznało się do nieznamości tego pojęcia. Jedna z ankietowanych dała odpowiedź „nie utożsamiam się z tym pojęciem”. Według pozostałych respondentów objawia się on przede wszystkim przez modlitwę i bliską relację z Bogiem o charakterze osobowym.

*Kobieta nie jest boska, ponieważ boskość ją przerasta, ale jest uprzywilejowanym zwierciadłem boskości również dla mężczyzny*²³. Kobieta oddająca swe życie Bogu, składając śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa jest dla kapłanów miejscem objawienia się Boga jako Stwórcy. W niej to ukazuje On swoje piękno i tajemnicę, dając potencjał do „być” nad „mieć”. Paul Evdokimov w swojej książce *Kobieta a zbawienie świata* pisze: *świat z gruntu męski, w którym chary-*

²⁰ Jan Paweł II: *List do kobiet »A ciascuno di voi«*. „L'Osservatore Romano”. R. 1995 nr 1 s. 9

²¹ Tenże: *Homilia wygłoszona w czasie beatyfikacji, Matki Bernardyny Marii Jabłońskiej i Matki Marii Karłowskiej*, 1997 n. 4 – http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/zakopane_06061997.html [dostęp: 28.05.2011].

²² Tenże: *List do kobiet...*, dz. cyt., s. 10.

²³ A. Ales Bello: *Pierwiastek męski i żeński: harmonia różnic. Aspekty teologiczne i antropologiczne*. W: B.M. Hiaia, F. Incampo: *Historie wielkich duchowych przyjaźni*. Kraków 2008 s. 313.

*zmat kobiecy nie gra żadnej roli, staje się światem coraz bardziej pozbawionym Boga, ponieważ jest pozbawiony Matki i Bóg nie może się w nim narodzić*²⁴.

Geniusz ten objawia się zdaniem kapłanów również w zapatrzeniu w Jezusa i naśladowaniu Go w sposób radykalny, który przenika kobietę konsekrowaną tworząc jej tożsamość, przekraczając i uzupełniając ludzkie powołanie. W ten sposób odpowiedziało 57% ankietowanych sióstr oraz 41% ankietowanych księży. Kolejna odpowiedź (33% sióstr i 18% kapłanów) upatruje geniuszu kobiety konsekrowanej w jej niepowtarzalnej intuicji, delikatności, wrażliwości, zdolności tworzenia relacji, a przede wszystkim wręcz „wrodzonej” łasce życia miłością ofiarną i bezwarunkową. W tym miejscu warto byłoby zastanowić się nad pojęciem „wrodzonej łaski”, użytym przez ankietowanego. Oznaczałoby to bowiem, że każda kobieta ma naturalne predyspozycje do miłości bezinteresownej i bezgranicznej. Odpowiedź ta, kieruje nas ku kolejnemu pytaniu, czy ta cecha kobiecego geniuszu jest przez kobiety konsekrowane rozwijana i wykorzystywana oraz jakie są sposoby jej uzewnętrznienia?

Jak podkreślają ankietowani, kobiety konsekrowane wyróżnia wysoki stopień empatii, szersze niż u mężczyzn horyzonty patrzenia i odczuwania, zdolność do integralnego widzenia osoby oraz gotowość na bezinteresowną ofiarę. Noszenie i dawanie życia, promieniujące macierzyństwo jest również według respondentów objawianiem geniuszu kobiety konsekrowanej. Takiej odpowiedzi udzieliło znacznie więcej księży – 21% niż sióstr – 13%. Tylko siostry na zadane pytanie opisują geniusz kobiety konsekrowanej, jako pewien *zmysł duchowy, pozostanie kobietą w konsekracji zakonnej, integralne przeżywanie kobiecości w życiu ślubami*. W ten sposób określiło to pojęcie 23% spośród pytanых sióstr. Natomiast tylko kapłani upatrują owego geniuszu w komplementarności wobec mężczyzny. Tak odpowiedziało 21% ankietowanych księży. Geniusz kobiety konsekrowanej może również objawiać się, według ankietowanych sióstr, w pokorze, prostocie, normalności, rezygnacji z awansów, zaangażowaniu, wytrwałości wobec przeciwności, życiu z pasją, umiejętności połączenia wiary i wiedzy. Żaden z respondentów nie odniósł się, odpowiadając na to pytanie, do dziedziny nauki czy kultury. Jeden z kapłanów wskazuje na podobieństwo do Maryi i stawanie wobec Boga w sposób kobiecy.

Widać tu odniesienie do tego, co mówił Jan Paweł II: *Najpełniejszy wyraz »geniuszu kobiecego« Kościół widzi w Maryi i znajduje w Niej źródło nieustannego natchnienia*²⁵. Podane odpowiedzi są generalnie zbieżne z tym, co głosił w swoich homiliach Jan Paweł II. Podczas mszy beatyfikacyjnej Matki Bernardyny Marii Jabłońskiej i Matki Marii Karłowskiej papież podkreślał, że: *geniusz kobiety, który przejawia się w głębokiej wrażliwości na ludzkie cierpienie, w delikat-*

²⁴ P. E v d o k i m o v: *Kobieta i zbawienie świata*. Poznań 1991 s. 269.

²⁵ J a n P a w e ł I I: *List do kobiet...*, dz. cyt., s. 10.

ności, otwarciu, gotowości do pomocy i w innych zaletach ducha właściwych kobiecemu sercu (...) urzeczywistnia się często bez rozgłosu, a przez to bywa nieraz niedoceniany²⁶. Papież odnosząc się wprost do kobiet konsekrowanych w adhortacji apostołskiej *Vita consecrata* podkreśla, że także w dziedzinie refleksji teologicznej, kulturalnej i duchowej wiele oczekujemy od kobiecego geniuszu – nie tylko w tym, co dotyczy specyfiki życia konsekrowanego kobiet, ale także rozumienia wiary we wszystkich jej przejawach. (...) Kościół bardzo liczy na specyficzny wkład kobiet konsekrowanych w rozwój nauki, obyczajów, życia rodzinnego i społecznego, zwłaszcza w dziedzinach związanych z obroną godności kobiety i z poszanowaniem życia ludzkiego²⁷.

W liście apostołskim *Mulieris dignitatem* Jan Paweł II stwierdza: Nie można prawidłowo pojąć dziewictwa, kobiecej konsekracji w dziewictwie, bez odwołania się do miłości oblubieńczej, w takiej, bowiem miłości człowiek – osoba staje się darem dla drugiego²⁸. Tym, czego najbardziej potrzebuje nasza epoka, jest wrażliwość na człowieka w każdej jego sytuacji, dlatego, że jest człowiekiem. Tego dotyczy największe przykazanie i w tym – realizuje się w pełni „geniusz kobiety”. Odpowiedź na pytanie dotyczący istoty geniuszu kobiety konsekrowanej przedstawia rys. 6.

Rys 6: Pojęcie „geniusz kobiety” konsekrowanej w opinii siostr zakonnych i księży (n=64)



Źródło: badania własne

²⁶ T e n z e: Homilia wygłoszona w czasie beatyfikacji, Matki Bernardyny Marii Jabłońskiej..., dz. cyt., n. 4.

²⁷ dalej: VC 58.

²⁸ MD 20.

Papież postuluje objawienie się tego geniuszu. Dotyczy to samych kobiet, w tym kobiet konsekrowanych, aby odczytały swój dar, doceniły go w sobie i zauważyły przestrzenie, w których mogą się nimi dzielić realizując siebie jako kobiety. Zwraca się też do mężczyzn, o zauważenie i docenienie „geniuszu kobiety”. Brak sprawiedliwej równości między kobietą a mężczyzną doprowadził do powstania w XIX w. ruchów kobiet walczących o swoje prawa. Doprowadziło to również do powstania skrajnych form, a przez to negacji feminizmu jako takiego również w kręgach kościelnych. Zdaniem Papieża *feminizm znajduje swoje korzenie (...) w braku prawdziwej czci dla kobiety*²⁹. Samo pojęcie „feminizm” wydaje się być nierozumiane właściwie i odczytywane jednoznacznie w sposób negatywny. Papież nawoływał, aby kobiety stawały się *promotorkami »nowego feminizmu«, który nie ulega pokusie naśladowania modeli »maskulinizmu«, ale umie rozpoznać i wyrazić autentyczny geniusz kobiecy we wszystkich przejawach życia społecznego, działając na rzecz przewycięzania wszelkich form dyskryminacji, przemocy i wyzysku* (VC 58). To pojęcie wydaje się być jednak mało znane zarówno wśród siostr jak i kapłanów, co jednak ze względu na pewne ograniczenia nie zostało podjęte w tej pracy.

V. „Szukaj rady u każdego mądrego” (Tob 4,18)

Praktyka kierownictwa duchowego jest znana od czasów starożytnych. W sposób szczególny podkreślona została w tradycji chrześcijańskiej, jako konieczna w postępowaniu na drodze życia duchowego. Dokumenty Soboru Watykańskiego II: *Lumen gentium* oraz dekret *Perfectae caritatis* podkreślają, że kierownictwa duchowego może podjąć się ten, kto sam prowadzi głębokie życie duchowe oraz i posiada od Boga te przymioty, do realizacji których zachęca innych (por. LG 37, PC 18)³⁰. Kierownikiem duchowym może być każdy ochrzczony, o ile praktykuje głębokie życie duchowe³¹ i *ma specjalną łaskę, aby nam pomóc*³². Kierownictwo wymaga zaufania a zaufanie wymaga zrozumienia, *tylko takiej osobie możemy zaufać, która na to zasługuje z racji tego, kim jest, albo też tego, kim Bóg ją czyni dla nas*³³. Dokument dotyczący formacji do kapłaństwa wskazuje na istotną rolę kierownika duchowego. *Formacja duchowa powinna ściśle wiązać się z kształceniem intelektualnym i duszpasterskim i przy szczególnej pomocy kierownika duchowego tak być prowadzona, aby alumni*

²⁹ Jan Paweł II: *Przekroczyć próg nadziei*. Lublin 1994 s. 159.

³⁰ Por. J. Misurek: *Kierownictwo duchowe*. W: *Leksykon duchowości katolickiej*. Red. M. Chmielewski. Lublin–Kraków 2002 s. 415

³¹ Por. S. Urbanski: *Kierownik duchowy*. W: *Leksykon duchowosci...*, dz. cyt., s. 415

³² *Kierownictwo duchowe* <http://mateusz.pl/duchowosc/bs4-ffc-kdijz.htm> [dostęp: 27.05.2009].

³³ F. Suarez: *La Virgen Nuestra Senora*, cyt. za: *Kierownictwo duchowe*, – <http://mateusz.pl/duchowosc/bs4-ffc-kdijz.htm>. [dostęp 27.05.2009].

uczyli się żyć w synowskiej i nieustannej łączności z Ojcem przez Syna Jego, Jezusa Chrystusa, w Duchu Świętym³⁴. Żaden z dokumentów, który mówi wprost o kierowniku duchowym kleryka i kapłana, nie ogranicza tej funkcji do osoby posiadającej święcenia kapłańskie. Jan Paweł II natomiast w swoim dokumencie, skierowanym do osób życia konsekrowanego *Vita consecrata*, podkreśla rolę osób konsekrowanych w różnorodnych dziełach, takich jak ewangelizacja, praca wychowawcza, udział w formacji przyszłych kapłanów i osób konsekrowanych, animacja wspólnot chrześcijańskich i kierownictwo duchowe, obrona fundamentalnych dóbr życia i pokoju³⁵.

Ostatnie pytanie ankiety dotyczyło roli kobiety konsekrowanej jako kierownika duchowego. Wzbudziło ono wiele emocji, od zaskoczenia ze strony jednego kapłana, że kobieta konsekrowana może być kierownikiem duchowym³⁶, bądź odpowiedzi negatywnych, po otwartość na taką możliwość, zauważając w tym ogromne bogactwo dla życia duchowego. Na trzydziestu czterech kapłanów dwunastu odpowiedziało pozytywnie, natomiast dwudziestu dwóch dało odpowiedź negatywną. Daje to wynik 65% na „nie” i 35% na „tak”.

W przypadku sióstr pytanie to zostało zadane w dwóch częściach. Pierwsze dotyczyło samej możliwości pełnienia przez osoby konsekrowane takiej posługi, drugie osobistej autoideyfikacji co do możliwości podjęcia kierownictwa wobec kapłanów. Zestawienie to przedstawiło zostało na rys. 7 oraz 8. Warto się przyrzec uzasadnieniu poszczególnych odpowiedzi. Wśród księży, którzy nie widzą możliwości, aby kobieta konsekrowana była ich kierownikiem duchowym, najczęściej przeważały argumenty mówiące o łączeniu funkcji kierownika i spowiednika (n=7). Trzech wskazało brak dystansu emocjonalnego u kobiet konsekrowanych. Dwóch kapłanów stwierdziło, że kobieta nie zrozumie mężczyzny, mimo że – jak zaznacza to jeden z nich: *lubię z kobietami rozmawiać i cenię je za ich dojrzałość*. Pozostałe, pojedyncze głosy wskazały na to, że rola kierownika duchowego powinna być połączona z kapłaństwem, bo *ojcostwo to nie macierzyństwo*.

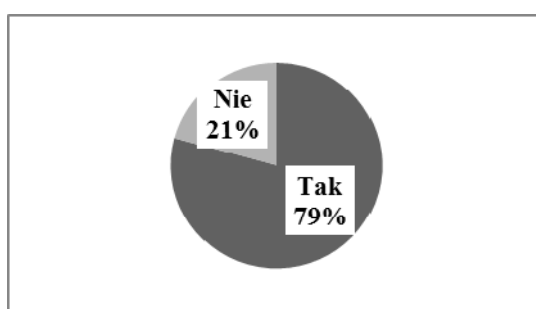
Były też pozytywne głosy. Wśród nich chciałam zwrócić uwagę na jeden, który uchwycił istotę kierownictwa duchowego: *sprawa kierownictwa duchowego to nie kwestia płci, ale doświadczenia duchowego, posiadanych darów, łask i charyzmatów*. Inny podkreślający rolę Boga w wyborze przewodnika na ścieżkach duchowych: *Bóg wybiera mi tę osobę, która pomaga mi w drodze do Niego*. Inny z kapłanów podkreśla, że siostry zakonne ze względu na *dojrzałość ducho-*

³⁴ Dekret o formacji kapłańskiej. W: Sobór Watykański II: *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*. Poznań 2002 n. 8 s. 293.

³⁵ Dalej: VC 58.

³⁶ Jedna z odpowiedzi, które padły, należała do młodego kapłana wyświęconego przed rokiem: *kierownikiem duchowym może być tylko kapłan*.

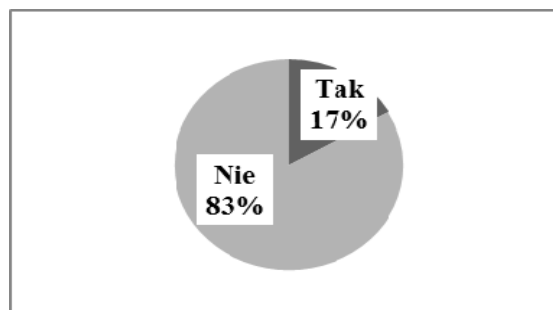
wą i prowadzenie światłem Ducha Świętego nadają się, posługując się językiem Ojców Pustyni, na matki duchowe. Jednak, jak to pokazują dwie z pozytywnych odpowiedzi, na tej ścieżce kobietom konsekrowanym stawia się wysokie wymagania na zasadzie *tak, ale musi być jak św. Teresa z Avila*. Trzech kapłanów podkreśliło, że *musi być ona człowiekiem głębokiej wiary i duchowości, co pozwoli zbliżyć się do Boga i drugiego człowieka*. Warunek ten jest stawiany każdemu ochrzczoneму, który miałby się podjąć prowadzenia drugiego chrześcijanina do Boga, pomagania mu w rozeznaniu jego sytuacji życiowej i podjęciu woli Boga objawiającej się w codzienności przez ludzi i wydarzenia.



Rys 7: Możliwość pełnienia funkcji kierownika duchowego przez osoby konsekrowane wg ankietyowanych siostr zakonnych (n=30)

Źródło: badania własne

Rys 8: Autoidentyfikacja ankietyowanych siostr zakonnych z możliwością pełnienia funkcji kierownika duchowego przez osoby konsekrowane ze zgromadzeń czynnych (n=34)



Źródło: badania własne

Gdy analizujemy wyniki odpowiedzi wśród siostr, zauważamy, że z jednej strony widzą one potrzebę i możliwość takiej posługi wśród kapłanów, z drugiej nie czują się kompetentne w jej pełnieniu. W pierwszym pytaniu 23 na 30 siostr odpowiada pozytywnie, stwierdzając, że *kierownikiem duchowym może być każdy, kto prowadzi głębokie życie duchowe, w szczególności takie predyspozycje posiada kobieta konsekrowana*. Czy: *Bóg wybiera tych, którymi chce się posłużyć i rozdaje swoje charyzmaty, komu chce, bowiem w życiu duchowym chodzi o Miłość, płęć ma być w służbie tej Miłości*. Również w tej grupie, podobnie jak w przypadku kapłanów, pojawiły się dopowiedzenia, warunkujące kierownictwo duchowe kobiet konsekrowanych ich dojrzałością duchową i emocjonalną. Zna-

lazły się one jednak wśród odpowiedzi pozytywnych, w przypadku zaś kapłanów pośród negatywnych.

Siedem odpowiedzi negatywnych sióstr argumentowanych było *brakiem obiektywizmu, zbytnią uczuciowością, słabością kobiecej natury*. Zdaniem sióstr, które udzieliły takiej odpowiedzi, kapłani lepiej rozumieją kapłanów i sama istotę kapłaństwa. Kiedy analizujemy wyniki autoidentyfikacji odnośnie do posługi kierownika, zauważamy odwrócenie rezultatów badań. Tylko 5 sióstr podjęło się takiego zadania, reszta odpowiedziała negatywnie. Należałoby jednak wyłączyć z tego pytania grupę sióstr z zakonów kontemplacyjnych uwzględniając, że nie podejmują one działań apostołskich ze względu na charyzmat zakonu. Tak uargumentowało swoją odpowiedź negatywną 100% mniszek klauzurowych. Mimo tego odpowiedzi negatywnej udzieliło aż 75% pytanym sióstr zakonów czynnych. Argumentują one swoją odpowiedź brakiem odpowiedniego przygotowania (n=8) czy nieposiadaniem odpowiedniego daru i charyzmatu (n=4). Dwie siostry nie wykluczają takiej możliwości, ale stwierdzają, że „nie jest to jeszcze ten czas”.

Porównując ze sobą pytania dotyczące tego, co kapłani cenią w kobietach konsekrowanych, gdzie na pierwsze miejsce wysuwa się ich radykalizm życia Ewangelią, wzór modlitwy, wierność, gdzie znaczącą rolę sióstr widzi się w towarzyszeniu kapłanom w kryzysach, modlitwie, dzieleniu się doświadczeniem duchowym, dziwi fakt, że kapłani nie upatrują znaczącego miejsca kobiet konsekrowanych w kierownictwie duchowym zarówno kleryków, jak i kapłanów. Analizując przedstawione wyniki można doszukać się kilku możliwych przyczyn tej sytuacji. Odpowiedzi sióstr wskazują na pewien rodzaj lęku. Siostry podkreślają brak odpowiedniej formacji w tej dziedzinie, chociaż w seminariach duchownych są wykłady przygotowujące do roli spowiednika i kierownika duchowego jednak większość z kapłanów przyznaje, że opiera się w tej dziedzinie na osobistym doświadczeniu, pozycjach książkowych, a przede wszystkim na działaniu Ducha Świętego w ich posłudze wobec drugiego człowieka.

Jeden z kapłanów przyznał, że *mężczyzna nie lubi być kierowany, nawet przez innego mężczyznę, a co dopiero przez kobietę*. W zamian za powszechnie używane pojęcie „kierownictwo duchowe”, które często jest niewłaściwie rozumiane jako „dyrygowanie” czymś życiem, podejmowanie za kogoś decyzji, postulować należałoby używanie pojęcia „towarzystwo duchowe” czy – na zasadzie analogii do pojęcia „ojcostwo” – „macierzyństwo duchowe”. Ponad to niezajomość, czym w swej istocie jest kierownictwo duchowe, łączenie tej posługi wyłącznie z kapłaństwem, każe postulować szczególne zwracanie uwagi w seminariach, domach formacyjnych na to, czym jest kierownictwo duchowe nie tylko od strony kierownika, ale tego, który z tej posługi korzysta. Zarówno siostry, jak i księża powinni otworzyć się na odkrywanie osobistych charyzmatów i dzielenie się nimi na równych zasadach. Bóg, znając wnętrze człowieka, wie, czego mu

potrzeba. W poszukiwaniu kierownika duchowego trzeba szukać Jego woli. Kierownika duchowego trzeba nam raczej szukać w kategoriach świętości, a nie płciowości.

VI. Na wspólnej drodze ku pełni w Chrystusie

W odniesieniu do relacji kapłan – kobieta konsekrowana stawiamy sobie wiele pytań. Pytamy o kształt posługi wobec siebie, o wzajemne odniesienia, współpracę. Wzajemna relacja kobieta – mężczyzna domaga się właściwego przygotowania do wzajemnych kontaktów już od najwcześniejszych lat formacji. Wymaga to integralnego kształtowania ludzkiej osobowości, które może dokonywać się w pełni zawsze przez konfrontacje z tym „drugim”. Patrząc od strony czysto zewnętrznej, kapłanom w ich funkcjonowaniu w Kościele nie są potrzebne kobiety. Mężczyzna wyświęcony, sprawujący funkcje liturgiczne, nie potrzebuje kobiety do sprawowania sakramentów, które są istotą wiary i kultu Kościoła katolickiego.

W odwrotnej sytuacji jest kobieta konsekrowana. Ona potrzebuje mężczyzny–kapłana, by móc w pełni uczestniczyć w życiu Chrystusa. Odwołując się do autorytetu bł. Jana Pawła II trzeba zauważyć, że kobieta ma być pomocą dla mężczyzny w takim samym stopniu, jak mężczyzna ma być pomocą dla kobiety. Biblia niesie przesłanie pomocy wzajemnej, dzięki której wspomniane osoby mogą się stawać nieustannie pełniejszym człowiekiem³⁷. Pełnia ta ma charakter zarówno duchowy, jak i osobowy. Święty Paweł podkreśla, że jesteśmy kimś jednym w Chrystusie (por. Ga 3,28), obdarzeni tą samą godnością dzieci Boga. W powszechnej opinii jednak, podkreśla się brak równości w posłudze kapłanów i kobiet konsekrowanych. Nie chodzi tu o wymiar sprawowanych czynności przynależnych jednemu jak i drugiemu stanowi życia, lecz raczej sposób traktowania, wynagrodzenia i pozycji społecznej. Dotyczy to również opisywanych relacji. *W przypadku relacji kapłanów do kobiet zakonnice problem nie tylko wynika z infantylizacji relacji, braku kultury i zwykłego chamstwa, niedojrzałości w przeżywaniu płciowości przez celibatariuszy, ale też z drugiej strony to formacja do fałszywie rozumianej pokory, która każe cierpliwie tolerować przejawy księżowskiej buty*³⁸.

Niestety często złe traktowanie siostr przez księży wynika również z tego, że one same pozwalają się tak traktować. Pewna stereotypowość relacji kobieta konsekrowana – kapłan ulega utrwaleniu, zamiast ewaluować w kierunku zmian, prowadząc do jeszcze pełniejszego odkrywania swojego powołania w Kościele

³⁷ Por. E. K a r a b i n: *Nadchodzą zmiany? Kościelna teoria i praktyka wobec kobiet*. „Więź”. R. 52: 2009 nr 1–2 s. 10.

³⁸ *Być kobietą być w Kościele*. Ankieta Laboratorium WIEZI. „Więź”. R. 52: 2009 nr 1–2 s. 39.

oraz pełnej integracji osobowościowej. Przebudowa świadomości musi mieć *charakter dwutorowy: bez formacji księży, i to już w seminarium – formacji osobistej (kultura bycia) i profesjonalnej (nauczanie Kościoła o kobiecie) – nic się nie zmieni*³⁹. Bez formacji kobiet konsekrowanych – formacji osobistej i profesjonalnej, pozwalającej odkryć swoje miejsce matki i dziewicy wobec wszystkich, nie zmieni się zbyt wiele. Kobiety konsekrowane muszą odkryć na nowo swoją tożsamość kobiet obdarzonych specyficznym powołaniem. Trzeba na nowo uświadomić sobie, czym jest pokora i służba niemająca nic wspólnego ze służalczością. Trzeba na nowo odkryć, czym jest odpowiedzialna miłość w relacjach do kapłanów, która słucha, ale też mówi, która daje się kształtować, ale też nadaje formę, która przyjmuje uwagi, ale też nie boi się mówić prawdę. Miłość, która jest otwarta na partnerstwo, ale i otwarta na wzajemne ubogacanie się specyficznymi darami, które każdy posiada z racji daru płci. Jak to podkreśla s. Małgorzata Chmielewska; *prawda jest taka, że jesteśmy razem, ale jako dwie różne osoby, które się wzajemnie powinny uzupełniać. Fakt, że to mężczyźni powołani są do kapłaństwa, w niczym nie umniejsza godności i roli, jaką kobieta ma do spełnienia we wspólnocie Kościoła i nie daje w żadnym wypadku prawa mężczyznom do poczucia wyższości i dominacji, a kobietom do kompleksów, które chcą leczyć domagając się kapłaństwa kobiet*⁴⁰. Razem stanowimy Kościół i nie obędzie się on bez kobiet, tak samo jak bez mężczyzn.

VII. W stronę dalszych poszukiwań

Relacja kobieta konsekrowana – kapłan jest tematem, który istnieje w Kościele od momentu, w którym te dwa stany zaczęły wspólnie funkcjonować we wspólnocie wierzących w Chrystusa. Przedstawiony artykuł ze względu na ograniczoną liczbę ankietowanych osób nie jest pewnym wyznacznikiem uzyskanych wyników. Praca nie ukazuje zmian, jakie zaszły na przełomie lat w mentalności, zarówno siostr jak i kapłanów, co do wzajemnej relacji, współpracy i posługi, jednak odpowiedzi na postawione pytania wyraźnie wskazują na zachodzący rozwój w myśleniu i podejściu do współdziałania kapłanów i kobiet konsekrowanych. W przedstawionej analizie dają o sobie znać pewne stereotypy oparte na cechach płci, w których kobieta jest dobra, uległa, posłuszna zaś mężczyzna dominujący, aktywny, podejmujący działania kierownicze. Proces badawczy wymaga poszerzenia reprezentatywnej grupy, co pozwoliłoby na włączenie do badań także osób świeckich. Pozwoliłoby to na analizę rzeczywistych postaw dotyczących relacji między kapłanami a osobami konsekrowanymi i stereotypami o charakterze społecznym. Badania socjologiczne pozwoliłyby określić przy-

³⁹ Tamże, s. 40.

⁴⁰ M. Chmielewska: *Razem stanowimy Kościół*. W: „Teofil” –<http://www.teofil.dominikanie.pl/test/index.php/content/view/63/79/> [dostęp: 23.05.2009].

czynny i skutki przemian zachodzących w relacji kapłan – kobieta konsekrowana, oraz mogłyby wskazać na możliwe kierunki dalszej współpracy, której ostatecznym celem jest działanie zgodnie z posłaniem danym przez Chrystusa: *Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię* (Mk 16,15). Ograniczeniem zastosowanej metody jest również rzetelność dokonywanych odpowiedzi. Poczucie ważnej misji, jaką mają do spełnienia kapłani, może sprawić, że będą oni udzielać odpowiedzi w oparciu o *Ja idealne*⁴¹. Badania mogłyby zostać poszerzone o kontekst historyczny wzajemnych odniesień międzyosobowych na płaszczyźnie teologicznej, psychologicznej i społecznej. Należałoby również dokonać porównania odpowiedzi w poszczególnych grupach między kapłanami diecezjalnymi a zakonnymi, jak również ankietowanymi siostrami zgromadzeń czynnych i kontemplacyjnych. Pytania wynikające z pracy oscylują wokół problemu formacji do kapłaństwa i możliwości posługi kobiet konsekrowanych w tym szczególnym czasie przygotowania do święceń prezbiteratu, jak i formacji samych kobiet konsekrowanych, by mogły służyć darami i charyzmatami stanowiącymi ich „kobięcy geniusz”. Uzupełnienia wymagają więc pojęcia „formacja do posługi kierownictwa duchowego”, sposób rozeznawania poszczególnych charyzmatów w zgromadzeniach zakonnych, właściwe rozumienie terminów: pokora, służba, współpraca. Ankieta nie porusza terminu „feminizm” i jego rozumienia przez przebadane osoby.

Św. Edyta Stein, interpretując fragment Księgi Rodzaju w drugim opisie stworzenia człowieka (Rdz 2,18–25), tłumaczy hebrajski zwrot *eser kendego* jako *wsparcie będące naprzeciw niemu* (w polskim tłumaczeniu Biblii Tysiąclecia mamy określenie *jako odpowiednią mu pomoc*) i dodaje: *można to rozumieć, jako coś na kształt zwierciadła, w którym mężczyzna mógłby ujrzeć swoją własną naturę (...)* Można ja również rozumieć jak tych, którzy są sobie równi, ale nie zupełnie, wzajemnie się uzupełniają jak jedna ręka drugą⁴². Wejście we wzajemną relację między kobietą konsekrowaną a kapłanem, może pomóc im uzyskać odpowiedź na to podstawowe pytanie, które zostało postawione na początku: kim jestem? Określenie i odkrycie własnej tożsamości jest istotą ludzkiej egzystencji. W przeciwnym bowiem wypadku nieustannie rozżaleni i niedojrzali, zarówno kobiety konsekrowane jak i kapłani, będą we wzajemnych relacjach szukać różnic, które dzielą zamiast stawać się źródłem bogactwa na drodze do świętości i życia pełnią, jaką jest sam Chrystus.

⁴¹ *Ja idealne* stanowi przeciw wagę do *Ja realnego* to wyidealizowany obraz siebie, swoich motywów, oczekiwań, celów, „stwarzając to co Karen Horney określiła jako „tyranię powinności i poszukiwanie sławy”, za: Hall S. C., Lindzey G., Campbell J. B., *Teorie osobowości*, Warszawa 2010, s. 165.

⁴² E. Stein, *Kobieta. Jej zadanie według natury i łaski*, tłum. J.I. Adamska, Tczew-Pelplin 1999, s. 3.